

Wyrok TSUE dotyczący kredytów frankowych - co oznacza dla kredytobiorców?

Opublikowano: 21 października 2019 • Autor: Anna Porebska APR

3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wydał długo oczekiwany przez polskich konsumentów i sądy wyrok w sprawie C-260/18, w których odpowiedział na pytania prejudycjalne Sądu Okręgowego w Warszawie odnoszące się do skutków stwierdzenia niedozwolonych postanowień w umowach kredytów indeksowanych kursem waluty obcej. Biorąc pod uwagę dotychczasową linię orzeczniczą TSUE, przedstawiona wykładnia dyrektywy 93/13/EWG z [...]

03.10.2019

CO OZNACZA DLA KREDYTOBIORCÓW?

**WYROK TSUE
C-260/18**

WWW.RGW.COM.PL

3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wydał długo oczekiwany przez polskich konsumentów i sądy wyrok w sprawie C-260/18, w których odpowiedział na pytania prejudycjalne Sądu

Okręgowego w Warszawie odnoszące się do skutków stwierdzenia niedozwolonych postanowień w umowach kredytów indeksowanych kursem waluty obcej.

Biorąc pod uwagę dotychczasową linię orzeczniczą TSUE, przedstawiona wykładnia dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stanowi zaskoczenia. Potwierdzone zostało natomiast, że polskie sądy dotychczas orzekały często wbrew postanowieniom dyrektywy mającym na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami przedsiębiorców.

Mimo że wyrok TSUE odnosi bezpośredni skutek tylko w sprawie, w której został wydany, to przedstawienie przez TSUE stanowiska w sprawie dotyczącej sporu między polskimi kredytobiorcami a bankiem powinno przyczynić się do ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych.

Jakie główne wnioski wynikają z wyroku TSUE w sprawie C-260/18?

Sąd rozstrzygający sprawę dotyczącą „kredytu frankowego” może po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych postanowień umowy uznać, że umowa jest nieważna w świetle prawa krajowego, gdyż bez wyeliminowanych postanowień nie może dalej obowiązywać z uwagi na zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Podkreślić należy, że stwierdzenie nieważności nie jest obligatoryjne, lecz zależy od oceny sądu dokonanej w konkretnym przypadku. Dopuszczalność stwierdzenia nieważności nie ma wpływu na konieczność wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych, która wynika wprost z art. 385¹ § 1 KC. Pytania prejudycjalne postawione przez polski sąd sprowadzały się do ustalenia, jakie okoliczności należy uwzględniać przy

stwierdzaniu nieważności, która nie zawsze może być dla konsumenta korzystna. Dlatego TSUE stwierdził, że skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie.

Trybunał stwierdził również, że sąd krajowy nie może utrzymać w mocy niedozwolonych postanowień umownych, nawet gdyby był zdania, że ich usunięcie prowadziło do unieważnienia umowy w całości, co byłoby jego zdaniem niekorzystne dla konsumenta.

Biorąc pod uwagę rozwijającą się równolegle linię orzeczniczą polskich sądów, która nie prowadzi do unieważnienia umowy w całości, lecz do wyeliminowania niedozwolonych postanowień z pozostawieniem pozostałych warunków umowy w mocy, istotne znaczenie ma pogląd wyrażony w punkcie 3 wyroku TSUE. Trybunał stwierdził wyraźnie, że nie jest dopuszczalne wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, odwołujących się na przykład do zasad słuszności czy ustalonych zwyczajowych, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych.

W ten sposób podważona została prawidłowość tych rozstrzygnięć polskich sądów, które polegały na tzw. „redukcji utrzymującej skuteczność” i były jednoznaczne z pozostawieniem w mocy niedozwolonych postanowień z powołaniem się na ogólne zasady wykonywania umów, a także zastąpieniem kursów walut z tabel bankowych kursami średnimi NBP.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE stanowi jasny sygnał dla polskich sądów, że nie jest dopuszczalne utrzymywanie za wszelką

cenę nieuczciwych postanowień w umowach kredytu indeksowanego. Za słuszną należy uznać zarówno linię orzeczniczą zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy, a polegającą na wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień z umowy i traktowanie jej jak umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem według stawki LIBOR, jak również linię orzeczniczą sądów powszechnych stwierdzających nieważność całej umowy.



Anna Porebska APR

21 października 2019